

krynów



Zabytki kościelne

W znaku krzyża i gwiazdy



Przyjście Minorytów i Żydów do miasta

Kiedy zakładano średniowieczne miasta, zwyczajem było wyznaczanie miejsca na klasztor wewnątrz murów. W Krnowie, który prawa miejskie uzyskał około połowy XIII wieku, **Minorycy** osiedlili się w pobliżu Bramy Opawskiej. Nie znamy dokładnej daty, kiedy to się stało, gdyż najstarsze dokumenty dotyczące Minorytów spłonęły w pożarze klasztoru w 1646 roku i ponownie w największym pożarze miasta 1 kwietnia 1779 roku. Kościół miał wielki wpływ na życie ówczesnego społeczeństwa. Minoryci szerzyli wśród ludu nie tylko wiarę, ale i edukację. Minoryci, czyli Zakon Braci Mniejszych, to żebraczy zakon założony przez świętego Franciszka z Asyżu. Ich charakterystycznym ubiorem jest czarny habit, przepasany białym sznurem, księża mają koloratkę i czarny beret.



Żydzi przybyli do Krnova prawdopodobnie pod koniec XIII wieku. Pierwszy zachowany dokument pochodzi z 1386 r. Zostali oni wygnani z Księstwa Krnovskiego w 1535 r. W XVII i XVIII w. w Krnowie mieszkali tylko pojedyncze rodziny żydowskie za specjalnym zezwoleniem książąt krnovskich, byli to tzw. nadworni Żydzi. Z zachowanych przekazów wiemy, że pracowali oni m.in. jako dzierżawcy księżęcej gorzelni spirytusowej czy sprzedawcy tytoniu. Pracą i doświadczeniem przynosili swojemu panu znaczne zyski, a przez to nie byli popularni wśród lokalnych kupców, co było przyczyną wielu konfliktów. Początki nowożytnego osadnictwa żydowskiego w Krnowie można datować najprawdopodobniej na koniec lat dwudziestych XIX wieku, kiedy to Jakob Goldberger, Josef Löwy, Nathan Fleischmann (którego potomkowie założyli później istniejącą do dziś firmę Fleischmanns Yeast Company w USA – www.fleischmannsyeast.com) przybyli do Krnova z pobliskiej przeludnionej społeczności żydowskiej Osoblaha.

Żydzi odegrali ważną rolę w historii, gdyż wielu z nich należało do bardzo zamożnych obywateli, posiadało fabryki, zatrudniało ludzi oraz dbało o rozwój i pomyślność miasta. Do znanych nazwisk należeli np. Jacob i Wilhelm Bellak. Byli to sukiennicy, a później ważni fabrykanci tekstyliów, właściciele drugiej co do wielkości fabryki na Krnovsku, z rocznym obrotem setek milionów koron.



1 Klasztor Minorytów i Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny

Działalność zakonu minorytów w Krnovie od wieków związana jest z losami miasta. Kościół i klasztor, który powstał już za panowania księcia Mikołaja I., znajdował się przy wschodniej ścianie, w pobliżu bramy, która nosiła nazwę Opavská. Dopiero w XIV wieku była wybudowana godna uwagi, a w czeskich warunkach niezwykle kaplica św. Marii Magdaleny z trzema nawami. Po 1523 r., kiedy Krnovsko zostało wykupione przez luteraniskich Hohenzollernów, Minoryci byli wypędzeni z miasta. Kościół przedzielony był stropem, piętro pełniło funkcję spichlerza, a poniżej znajdowała się w nim zbrojownia i gospoda. W budynku klasztorным mieścił się browar, sporadycznie zbierał się tu sejmik regionalny, schronienie znajdowali tu też pacjenci i pracownicy pobliskiego szpitala, była i mennica. W Krnovie wybito ponad 200 rodzajów monet i medali, obecnie bardzo rzadkich. Książę oddał kaplicę kościoła zamkowemu stolarzowi, który w niej zamieszkał wraz z klasztorным ogrodem. Później powstała o nim legenda „O Łazebniku” [pl. „O Balwierzu”]. W 1546 r. kościół i klasztor zostały zniszczone przez pożar.

[Legendę można przeczytać w materiale promocyjnym Cvilín - Najbardziej romantyczne miejsce w regionie]

Kiedy w 1622 roku nowym panem Krnova został książę Karol z Liechtensteinu, wezwał Minorytów z powrotem do miasta. Znaczącym wydarzeniem było przybycie w 1636 r. Korneliusza Ottweilera jako kuratora i jednocześnie dziekana. Można go nazwać odnowicielem klasztoru i budowniczym miejsca pielgrzymkowego Cvilín.

W 1736 r. kościół w mieście otrzymał dwie nowe wieże, które zastąpiły wieżę średniowieczną. Klasztor został wybudowany na nowo, a teren został ujednolicony barokowymi fasadami. We wnętrzu kościoła pracowało wielu artystów, bardzo cenny jest fresk austriackiego mistrza działającego w Brnie Josefa Sterna [1716-1775], który był jednym z ulubionych autorów swoich czasów, dlatego został zaproszony przez Minorytów do Krnova. Pracował tu wraz ze swoimi pomocnikami w 1766 r. Freski rozwijają historię Najświętszej Marii Panny. Prezbiterium i nawa główna przedstawiają sceny z życia Marii Panny, nawa boczna i ściany nawy poświęcone są jej czci i jej wiernym. Malowidła dopełniały także refektarz klasztoru. Pracował tu František Antoinín Sebastini [1724-1789], pochodzący z Prostejova.

Po pożarze, który nawiedził Krnov na Wielkanoc 1 kwietnia 1779 r., remont przeprowadzili budowniczy Josef Mihatsch i mistrz murarski Johann Michael Bayer.

Po likwidacji zakonów kościelnych w 1950 r. klasztor służył różnym celom, najpierw jako dom spokojnej starości. W 1975 roku powstał tu Hotel Morava, co odpowiada niewłaściwym ingerencjom w wygląd zewnętrzny i wewnętrzny budynku. Kościół służył jako magazyn.

Dzisiejszy monumentalny kompleks tworzy trójnawowa bazylika z dwiema wielobocznymi wieżami w fasadzie. Klasztor przylega do północnej ściany kościoła, składa się z trzyskrzydłowej, trzykondygnacyjnej budowli barokowej. Najstarszą zachowaną częścią jest kaplica kościoła od strony południowej. Klasztor znajdował się pierwotnie po tej stronie, a dopiero później dobudowano go od strony północnej kościoła. Prawdopodobnie po pożarze, kiedy spłonął kościół.

W 1990 r. Minorytom zwrócono kościół i klasztor do którego powrócili w 1993 r.

Niszczycielska powódź, która nawiedziła Krnov w 1997 roku, zalała cały obszar i spowodowała ogromne szkody. Kościół był stopniowo odnawiany i restaurowany. Malarstwo rokokowe, bardziej świeckie, oświetlone słońcem i jaskrawymi barwami, przez długi czas ukrywało się pod warstwą przemalowań i nalotów kurzu. Dopiero wymagające prace konserwatorskie zakończone w 2012 roku ujawniły jego pierwotne piękno.

Nad drzwiami wejściowymi do klasztoru na ozdobnym portalu widnieje znak zakonu Minorytów. Dwie skrzyżowane ręce i krzyż na środku.



Ciekawostki

- Klasztor krnovski był nie tylko ośrodkiem duchowym, ale także miejscem, z którego rozprzestrzeniła się edukacja. Gdy w 1780 r. na mocy dekrety Marii Teresy w Krnovie powstała szkoła główna, uczyli w niej głównie Minoryci.

- Biblioteka klasztorna liczyła 8200 woluminów. Zawierała również 11 rzadkich pierwodruków i dzieł z okresu około 1500 roku. Księgi te są przechowywane w depozycie Muzeum Miejskiego w Krnovie. Najstarszą księgą w Krnovie jest rękopiśmienna Biblia łacińska z 1433 roku. Jej cena jest nieobliczalna. Strony nie są zrobione z papieru, ale z pergaminu.

- Organy zasługują na uwagę, ponieważ są najstarszym instrumentem słynnej firmy organowej Rieger z Krnova. Pierwotnie zostały wykonane w celach promocyjnych na wystawę w Wiedniu, gdzie tamtejsi organiści mogli pochwalić się klientom, co potrafią zrobić w Krnovie.

- Od XIX wieku liczba zakonników malała, dlatego do 1906 roku w części budynku mieściły się starostwo, urząd skarbowy, a następnie muzeum miejskie. W 1911 r. na potrzeby muzeum przeznaczono sześć pomieszczeń na pierwszym piętrze klasztoru.

- Po zamknięciu kościoła na Cvílinie w 1786 r. dzwon Taunerin został przeniesiony na wieżę kościoła Minorytów do centrum miasta. W 1917 roku został niestety wywieziony na cele wojenne.

- W Czechach jest tylko pięć klasztorów Minorytów, a jeden z nich jest na Krnovsku.

- Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny można zwiedzać podczas nabożeństw i uroczystości lub po wcześniejszym uzgodnieniu.

Więcej informacji tutaj:

<http://krnov.minorite.cz/>.



② Kościół św. Ducha i szpital

W Krnovie szpital z kościołem założył w XIV wieku książę opawski Mikołaj I. Kościół św. Ducha to jeden z najstarszych budynków w mieście. Znajdował się na samym skraju miasta, w pobliżu bramy Hlubčickiej. Szpital miejski ukazywał wszystkim przyjezdnym ze Śląska, że w Krnovie nie zaniedbują opieki nad starymi lub chorymi mieszkańcami.

Do 1408 roku wszystkim zarządzał Zakon Krzyżacki, następnie z rozkazu margrabiego morawskiego Jošta, siostrzeńca Karola IV, kościół i szpital przeszły pod zarząd rady miejskiej. Rozpoczęto budowę nowego kościoła, z pierwotnego zachowano łuk triumfalny we wschodniej ścianie obecnej nawy. Gotycką jednonawową przestrzeń nakryto sklepieniem krzyżowo-żebrowym, które mimo widocznych nieregularności stoi po dziś dzień.

W 1522 r. dokonano dekonsekracji kościoła, a następnie gruntownej przebudowy wnętrza w postaci nadbudowy piętra. Przestrzeń była wykorzystywana jako karczma i spichlerz. Na miejscu zniszczonego szpitala wybudowano budynek. Kościół odwiedzały nie tylko powoździe, ale także pożary. W odbudowie kościoła brali udział Minoryci, którzy powrócili do Krnova początkiem XVII w. Dzięki personelowi szpitala do kościoła dobudowano wieżę z dzwonem opawskiego dzwonnika Hansa Knaufa, zakrytą, trzy ołtarze, ambonę i chór z organami. W 1657 roku kościół został ponownie konsekrowany.

Projekt elewacji frontowej zaprojektował G. Fr. Gans w 1755 r., której realizacja była wykonana dopiero w latach 1771–1773 pod kierownictwem wybitnego budowniczego Michała Clementa. Budynek szpitala wybudowano od podstaw, a kościół połączono z nim barokową fasadą.

W 1866 r. dotychczasowy dach gontowy zastąpiono łupkiem. W tym czasie kościół był prawdopodobnie poświęcony św. Elżbiecie i Barbarze. Kościół przebudowywano w latach 1896 i 1905 w stylu neogotyckim. Od tego czasu kościół stracił na znaczeniu i stopniowo popadał w ruinę, aż w końcu przestał być całkowicie użytkowany.





Do końca II wojny światowej szpital służył celom społecznym. Dopiero w 1972 roku zespół kościelno-szpitalny został poddany gruntownym badaniom historyczno-budowlanym, które ujawniły ważne nowe fakty i pozwoliły odrestaurować cały zespół.

W 1988 roku uroczyście otwarto w nim salę koncertową. Dziś całe prezbiterium zajmują organy koncertowe i fortepian. W północnej części nawy znajduje się drewniana galeria, którą zainstalowano na przełomie XX i XXI wieku. Organy w prezbiterium zostały zbudowane w fabryce Rieger-Kloss w Krnovie, noszą oznaczenie Opus 3600, mają 2700 piszczałek i są pierwszym instrumentem wyposażonym w pamięć komputera, który też był wyprodukowany w Krnovie.

Skarb średniowiecznego malarstwa ściennego

Prace budowlane zostały zwieńczone unikalnym malowidłem freskowym z drugiej połowy XV wieku. Nieznany autor umieścił tu dwadzieścia siedem obrazów ze Starego i Nowego Testamentu. Dziś, ze względu na swój zasięg, wiek i sposób prezentacji, ta kolekcja malowideł ściennych jest unikalnym dokumentem malarstwa średniowiecznego w tej części Śląska. Autor był niewątpliwie doświadczonym malarzem, dobrze obeznanym ze stylami, zwłaszcza z Nadrenii, ale i tradycje pięknego czeskiego stylu są widoczne w jego postaciach. Trudno powiedzieć, czy była to swoboda artystyczna autora, czy też życzenia inwestorów, czyli mieszczan, ale ciekawe, że w aranżacji przedstawionych scen artysta zerwał z tradycją i nie trzymał się ściśle Biblii, ale dość swobodnie interpretował obrazy obramowane motywem z liści dębu, ułożone w dwóch, trzech rzędach. Szereg okoliczności przyczyniło się do zachowania fresków. Pierwszą była zmiana właściciela, co wiązało się ze zmianą wyznania i nową misją kościoła i szpitala. Po 1523 r. freski zostały przykryte dalszą warstwą. Malowidła ścienne zostały odkryte podczas badań pod koniec XX wieku i noszą niszczycielskie ślady renowacji pomieszczenia w pierwszej połowie XVI wieku.

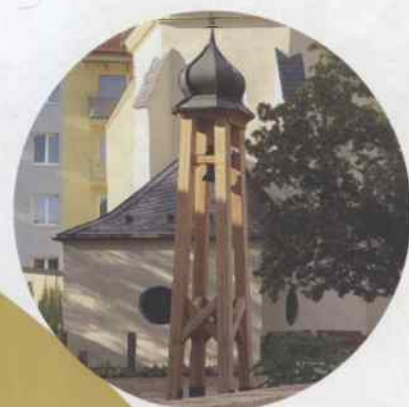


Ciekawostki



• W sali koncertowej znajduje się ciekawy nagrobny kamień. Kupiła go pani Rozina dla swojego męża, burmistrza Krnovskiego Christiana Kislinga. Jest na nim napisana długość życia w latach, miesiącach i tygodniach.

• Na frontowej ścianie budynku znajduje się kamień węgielny pod dawny szpital z łacińskim tekstem, którego tłumaczenie brzmi: *„Stań pielgrzymie! Spójrz na tę pracę i czytaj! Został zbudowany od podstaw w pobożnej intencji na rzecz ubogich. Ten kamień węgielny został wmurowany ku pamięci potomnych. 10 lipca 1773 r.”* W tekście niektóre litery są znacznie większe niż inne, ponieważ jest to chronogram, w którym litery są w rzeczywistości cyframi rzymskimi. Numerus w lewym dolnym rogu odnosi się do cytatu z Biblii. Ciekawostką jest, że kamień zachował się w stanie nienaruszonym, mimo że 1 kwietnia 1779 roku Krnov nawiedził wielki pożar. Wyjaśnienie jest proste. Języki ognia nie dotarły do kościoła ani do sąsiedniego szpitala.



• Dzwonnica w ogrodzie została zbudowana według projektu Marcela Kolarza w 1988 roku. Kopuła pochodzi ze zburzonej kaplicy w Guntramovicach. Dzwon wykonał w 1861 r. Stanke, dzwonnik z Olomuńca.

• W 2022 r. zrealizowano modernizację przestrzeni publicznej wokół sali koncertowej św. Ducha. Prace polegały na budowie chodników, renowacji części murów oraz fragmentu nawierzchni z kostki brukowej. Naprawiono również historyczne sklepienie nad dawnym wodnym kanałem. W miejscu, gdzie znajdowała się najstarsza farbiarnia cechowa w Krnovie, budowniczowie wykonali wykop ręcznie. Badania archeologiczne przeprowadzone w latach 2014–2016 ujawniły tam system kadzi z barwnikami. Przestrzeń uzupełnią dwa modele z brązu wcześniejszych budowli z 1779 r. oraz z przełomu XIX i XX wieku.

• Na placu przed salą koncertową św. Ducha znajduje się rzeźba Olbrama Zoubka „Radość z życia”, która została tu umieszczona w 1993 roku. Rzeźba powstała w 1984 roku i pierwotnie stała w Parku Milicji Ludowej, dzisiejszym Parku Miejskim nad rzeką Opawą. Kolejne dzieło Zoubka znajduje się w foyer sali koncertowej.





Legenda:

- 1** Klasztor Minorytów i Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny [Klaśter minoritů a kostel Narození Panny Marie]
- 2** Kościół św. Ducha i szpital [Kostel sv. Ducha a špitál]
- 3** Synagoga
- 4** Cmentarz Żydowski i Sala Obrzędowa [Židovský hřbitov a obřadní síň]



POLSKO

55

34N

34N

Bliszczyce

Petřův rybník

skala 1:10 000



3 Synagoga

Krnovska Synagoga jest jedyną funkcjonującą synagogą w Kraju Morawsko-Śląskim i jednocześnie jedyną na Morawach i Śląsku z dwiema wieżami. Zbudowana w stylu neoromańskim, a we wnętrzu z elementami orientalnymi mauretańskimi. Przetrwała Noc Kryształową w 1938 roku i nie uległa przebudowom w dalszych dziesięcioleciach. Gmina żydowska w Ostrawie wykorzystuje ją do celów religijnych.

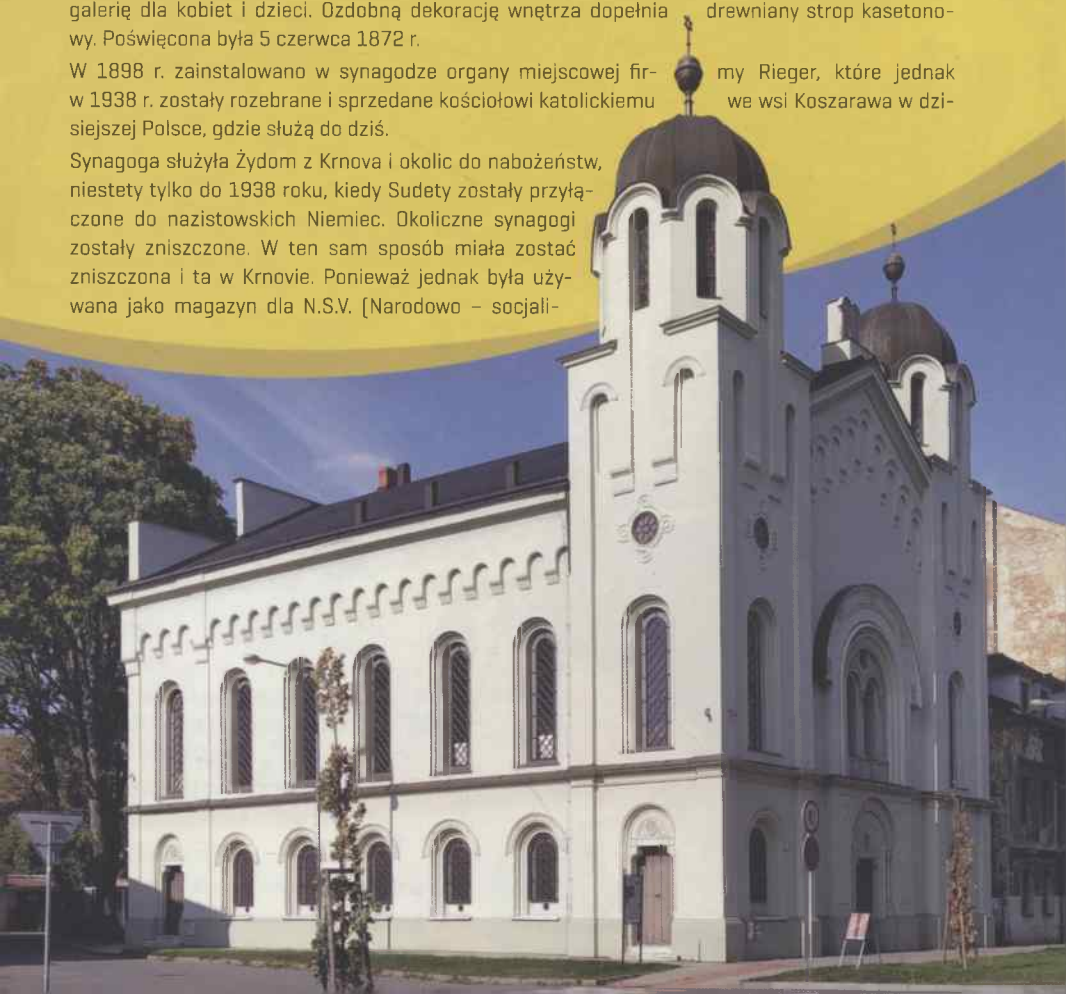
Synagoga została zbudowana w latach 1871–1872 na miejscu zburzonych murów miejskich, w sąsiedztwie klasztoru Minorytów. Całkowity koszt budowy krnovskiej świątyni sięgnął 27 000 guldenów, z czego 500 guldenów sfinansował sam cesarz Franciszek Józef, a inne fundusze zapewniła także bankowa rodzina Rothschildów. Żeliwne kolumny podtrzymujące galerię dla kobiet prawdopodobnie pochodzą z huty Vítkovice.

Autorem planów synagogi został właściciel najstarszej firmy budowlanej w mieście, Ernst Latzel. Fasadę wschodnią zdobią dwie wieże o wysokości 22 m i szczyt z tablicami dziesięciorga przykazań. W bogato zdobionym wnętrzu wykorzystano elementy sefardyjskiej architektury żydowskiej. Trójnawowa, niewielka przestrzeń przedziela arkada, nad którą w czasie uroczystości zarezerwowano galerię dla kobiet i dzieci. Ozdobną dekorację wnętrza dopełnia drewniany strop kasetonowy. Poświęcona była 5 czerwca 1872 r.

W 1898 r. zainstalowano w synagodze organy miejscowej firmy Rieger, które jednak w 1938 r. zostały rozebrane i sprzedane kościołowi katolickiemu wsi Koszarawa w dzisiejszej Polsce, gdzie służą do dziś.

Synagoga służyła Żydom z Krnova i okolic do nabożeństw, niestety tylko do 1938 roku, kiedy Sudety zostały przyłączone do nazistowskich Niemiec. Okoliczne synagogi zostały zniszczone. W ten sam sposób miała zostać zniszczona i ta w Krnovie. Ponieważ jednak była używana jako magazyn dla N.S.V. [Narodowo – socjali-

my Rieger, które jednak we wsi Koszarawa w dzi-



styczna troska o dobro ludu, która była jednym z elementów składowych NSDAP), została oczyszczona przez członków SS, a następnie miała zostać spalona. Ponieważ akcja została przełożona z powodu sprzątanía, nie doszło do spalenia, a synagoga została przekształcona na targowisko. Nie znamy powodów, dla których ostatecznie nie doszło do spalenia, ale pewną rolę mogła odegrać bliskość innych budynków, w tym budynków fabrycznych Krnovskiej Firmy Sukienniczej. Naziści spalili jednak salę ceremonialną cmentarza żydowskiego w Krnovie, co ówczesna prasa błędnie opisała jako spalenie synagogi.

Po wojnie był tu skład, a od 1960 r. siedziba Państwowego Archiwum Okręgowego. W 1994 r. synagoga została zwrócona gminie żydowskiej w Olomuńcu. Została poważnie uszkodzona przez powódź w 1997 roku. Następnie przystąpiono do remontu i synagoga zaczęła służyć celom kulturalnym. Niestety oryginalne meble przepadły bezpowrotnie, ale dzięki zachowanej dokumentacji fotograficznej udało się stworzyć replikę szafy ołtarzowej ze skrzynką na Torę (aron ha-kodesz), schowaną za tradycyjną kurtyną na podwyższeniu (bima lub almemor). Siedem rzędów ławek z 1897 r. pochodzi ze spalonej olomunieckiej synagogi. Służyły potrzebom wiernych w małym kościółku w Olśanach koło Olomuńca. Stowarzyszenie Obywatelskie Krnovská Synagoga pozyskało środki na zakup tej bardzo cennej kolekcji w ramach projektu o symbolicznej nazwie „70 miejsc – 70 losów”.

Od 2003 r. synagogą zarządza Federacja Gmin Żydowskich Republiki Czeskiej wraz ze stowarzyszeniem Krnovská Synagoga. W 2005 roku zakończono odbudowę wieży. Znalaziono tu dokumenty z okresu budowy. W 2014 roku zakończono szeroko zakrojoną przebudowę, przeprowadzoną w ramach projektu „10 Gwiazdek”, sponsorowanego przez Federację Gmin Żydowskich Republiki Czeskiej. Częścią renowacji jest również udana wystawa muzealna upamiętniająca żydowskich przedsiębiorców, przemysłowców i wynalazców z całej Republiki Czeskiej. Synagoga została ponownie otwarta dla publiczności 13 czerwca 2014 roku. Od 2020 roku synagoga jest prowadzona przez Stowarzyszenie u Synagogy we współpracy z FŽO w Czechach.

Teraźniejszość

Wycieczki VIP – specjalne zwiedzanie zaprojektowane tak, aby oddziaływać na wszystkie zmysły zwiedzających. W ten sposób zwiedzający nie tylko przespacerują się po synagodze i miejscach, w których na co dzień są niedostępne (np. schowek, ukryte pomieszczenie – geniza), ale także będą mieli okazję skosztować żydowskich potraw i napojów.

Zabawne lato po żydowsku (cz. Fajnė léto po židovsku) – festiwal, którego stałą częścią są nie tylko koncerty, warsztaty, słowo mówione, układanie Stolperstein, ale także nabożeństwa.

Wycieczki „Śladami krnovskich Židův” (cz. Po stopách Krnovských Židův) – trzy trasy, podczas których chętni mogą zwiedzić miejsca związane z żydowską historią Krnova – domy należące do rodzin żydowskich, fabryki, pierwotną ulicę żydowską czy cmentarz żydowski.

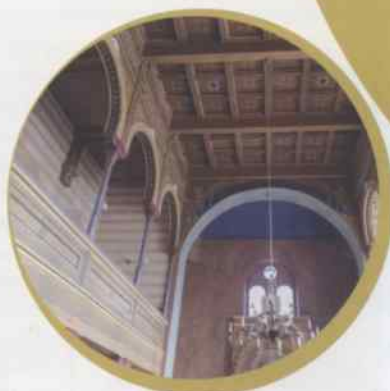


Stolperstein – Kamienie Zaginionych

Dosłowne tłumaczenie to „kamienie, o które można się potknąć”. Są to mosiężne kostki, na których powierzchni wypisane są nazwiska i losy mieszkańców Krnova, którzy nie przeżyli okropności Holokaustu. Umieszcza się je w kostce chodnika przed domem, w którym ostatnio mieszkali. W Krnovie kamienie zaginionych po raz pierwszy położono 19 lipca 2013 r. wraz z założycielem Stolpersteinów. Obecnie w Krnovie ułożono ich 19, a kolejne będą sukcesywnie dodawane.

Ciekawostki

- Szkielet budowli przedstawia bazylikę bizantyjską. Wnętrza są mauretańskie (arabsko-hispańskie), co plasuje synagogę wśród bardzo cennych budowli.
- Budynek posiada trzy wejścia. Drzwi w elewacji wschodniej na ulicę Soukenická są jedynie elementem dekoracyjnym portalu i nie mają charakteru użytkowego.
- Ciekawostką historyczno-techniczną jest system wentylacji z otworami wentylacyjnymi pod oknami na parterze oraz z szybami wentylacyjnymi nad stropem i na ścianach bocznych synagogi, który dzięki ciągłej cyrkulacji powietrza jest chroniony przed wilgocią przez cały rok.
- Do gałęzi przemysłu, w które najbardziej zaangażowani byli przedsiębiorcy Krnova pochodzenia żydowskiego (poza profesjami medycznymi i prawniczymi oraz handlem tekstyliami) należała produkcja likierów. Najbardziej znanym produktem firmy Gesslera był likier „Altvater” („Pradęd”), który firma eksportowała nawet na rynki zagraniczne. Sklep monopolowy firmy Gessler znajdował się na ulicy Šmeralově (Göbelgasse), skąd znacznie później swoją ekspansję rozpoczęła również firma KOFOLA.



④ Cmentarz Żydowski i Sala Obrzędowa

Cmentarz żydowski został założony w 1873 roku i znajduje się na ulicy Opawskiej. Pierwsze pochówki miały miejsce prawdopodobnie w 1874 roku. W okresie istnienia cmentarza pochowano tu ponad 500 zmarłych członków gminy żydowskiej z Krnova, Bruntála, Rýmařova, Osoblaby i innych okolicznych wsi. Po ukończeniu synagogi i założeniu cmentarza gmina wyznaniowa żydowska w Krnovie postanowiła wybudować salę ceremonialną. Wykonanie projektu ponownie powierzono sprawdzonej firmie Ernst Latzel. Plany zostały ukończone w lipcu 1902 roku, a pozwolenie na budowę zostało zatwierdzone na początku września tego roku. Sala obrzędowa została zbudowana w dolnej części cmentarza przy ulicy Opavské.

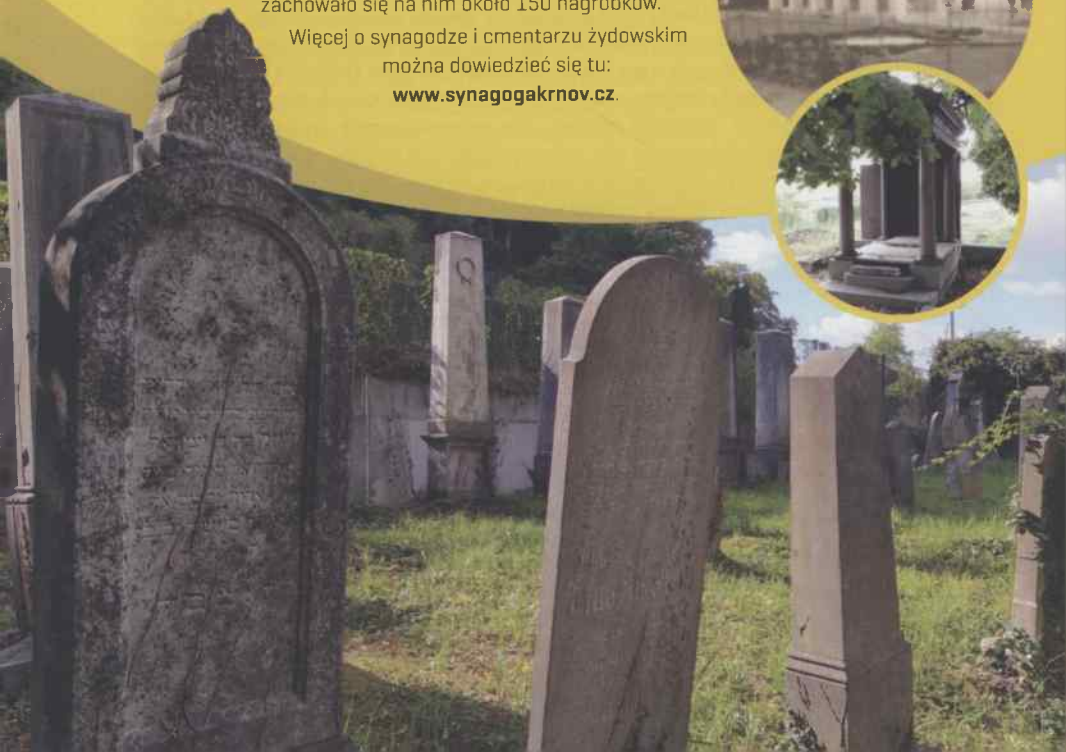
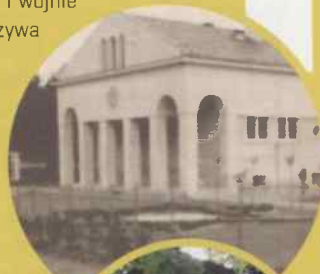
Wybudowano także oficynę służącą jako wozownia dla karawanu, do przechowywania uprząży dla koni pociągowych oraz do przechowywania narzędzi. W 1930 r. wybudowano dom administratora cmentarza żydowskiego. Na terenie posesji powstała również wykopana studnia z żeliwną pompą, która zachowała się do dziś. Ze wszystkich zabudowań zachował się tylko dom administratora cmentarza.

Cmentarz pełnił swoją funkcję do 1968 roku. Z dużych grobowców zachował się tylko jeden, a mianowicie grób rodziny Bellak. Pozostałe grobowce zostały rozebrane dla materiału lub splądrowane, w tym grób pierwszego rabina Krnova Anzelma Anschlowitza. Na pewno nie przegapisz pomnika, który znajduje się przy murze cmentarnym. Został zbudowany po I wojnie światowej dla zmarłych żołnierzy żydowskich z napisem: „Tu spoczywa w pokoju ośmiu żołnierzy żydowskich, 1914–1918”

Na terenie gminy żydowskiej pozostało tylko 2500 metrów kwadratowych pierwotnego cmentarza, co stanowi około jednej czwartej pierwotnego obszaru. Cmentarz jest ogólnodostępny, zachowało się na nim około 150 nagrobków.

Więcej o synagodze i cmentarzu żydowskim można dowiedzieć się tu:

www.synagogakrnov.cz



Z krnovskich opowieści

O szklanym wzgórzu

Ta historia opowiada o miejscu mało znanym wielu osobom. Akcja rozgrywa się na wzgórzu, które leży na prawej drodze prowadzącej z miasta na Cvilin. Dziś jest to tylko teren, do którego prowadzi droga gruntowa od ulicy Na Dolní pastvišti. Z opowieści dowiedzieliśmy się, że na wzgórzu był kiedyś kamienny wał, na którym kamienie czasami świeciły jak szkło, dlatego wzgórze nazywano Szklanym Wzgierzem. I to jest scena jednej z krnovskich legend, której historia sięga czasów, kiedy na wzgórzu był jeszcze las, a nie pole.



W ciemnym lesie dwoje kochanków potajemnie spotykało się wieczorami. Młody człowiek pracował poniżej, na skraju Chafovej, u gospodarza. Dziewczyna była córką zamożnych rodziców, a oni nawet nie chcieli słyszeć o jej znajomości z biednym młodzieńcem. Obiecali ją już bogatemu chłopcu, którego nie chciała. On boleśnie odczuwał nieskrywaną niechęć i odrzucenie ze strony dziewczyny. Zaczął ją śledzić i wkrótce dowiedział się, że ma jeszcze kogoś, z kim potajemnie spotykała się wieczorami pod Szklanym Wzgierzem. Rozpoznał również, że gwizd ptaka był ich sygnałem rozpoznawczym i przygotował na nich podstęp. Pod pretekstem chęci pomocy koniowi, który jak twierdził jest chory i nie chce jeść, zwabił niczego nie podejrzewającego stajennego do stajni, gdzie go uwięził. Stajnia była zbudowana z kamienia, więc nikt nie słyszał wołań o pomoc.

Sam udał się do podnóża Szklanego Wzgórza i tam naśladował gwizd ptaka, ich sygnał rozpoznawczy. Myślał, że przyjdzie córka farmera, że w ciemnościach nie rozpozna go od kochanka, że wreszcie spotka się z nią sam na sam i też ją pocałuje. Ale nie było tak, jak sobie tego życzył. Kiedy dziewczyna przechodziła obok domu zazdrosnego zalotnika, usłyszała przez okno stajni głos ukochanego wołającego o pomoc. Brzmiał słabo, ale i tak go usłyszała. Ostrożnie przeszła przez płot, otworzyła bramę i znalazła swojego ukochanego. W tym momencie ich cichy znak odbił się echem od lasu. Natychmiast zrozumieli podstęp i zaaranżowali zemstę. Wysłali na spotkanie służącą z domu dziewczyny, której twarz była mocno pokaleczona okrutną chorobą. Widząc postać dziewczyny, chętny młodzieniec nie wahał się skoczyć do niej i zaczął ją przytulać i całować. Ale nagle zza krawędzi ciemnej chmury wyszedł księżyc i jego światło oświetliło twarz dziewczyny. Kiedy młody człowiek zobaczył jej okaleczoną twarz, krzyknął z przerażenia. Odepchnął służącą i wybiegł z lasu w stronę miasta. Tutaj potknął się o korzeń drzewa, upadł głową na kamień i umarł. Dziewczyna wróciła z lasu i opowiedziała czekającym kochankom, co się stało. Musiała im obiecać, że nigdy nikomu nic nie powie. Podobno po dziś dzień każdego wieczoru słychać ze Szklanego Wzgórza gwizd fałszywego kochanka, który nie może znaleźć spokoju.

Śmiech skrzatów

Słyszałeś legendę o pojawieniu się skrzata o imieniu Noll? Pewnego zimowego dnia, w sylwestrową noc, szewc Matouš wracał z krnovskiego kościoła, gdzie dziękował za to, co przyniósł miniony rok i modlił się o wszelkie dobro w nadchodzącym roku. Gdy zbliżał się do domu, zerwała się wichura, przewracając stare drzewo na ziemię. Matouš odskokzył, ale zaplątał mu się nogi i wpadł w głęboki śnieg. Podczas upadku zranił się w nogę. Chciał wstać, ale taki ból przeszył mu nogę, że w końcu stracił przytomność. Nagle usłyszał cichy głos mówiący do niego. Usiadł i zobaczył małego skrzata śpiewającego wesoło i skaczącego na pniu leżącego drzewa. Skrzat zeskoczył z pnia, przytulił



sieć do Matouša i chuchał mu w twarz. Nagle Matouš ujrzał jak we śnie świat pełen radości, dziecięcego śmiechu i zrozumiał, że skrzat zaprowadził go do dawno zapomnianego świata dzieci. Oświeślał mu ścieżkę małą latarnią, a Matouš, jak oszołomiony, powoli podążał za jej światłem i jakby widział przed sobą siebie, jak zachowuje się wobec żony, denerwuje się głupstwami i kłóci o pieniądze.

Kiedy on i skrzat dotarli do jaskini, zobaczyli mnóstwo szczęśliwych małych ludzi, tańczących, śpiewających, skaczących i radujących się. A kiedy Matouš siedział i obserwował otaczającą go radość i szczęście, zdał sobie sprawę, że całe jego życie do tej pory było tylko zbiorem smutnych mijających dni, a w tym momencie zmienił się w wesołego i miłego szewca, a na jego twarzy zagościł uśmiech. Kiedy się obudził, wstał i powoli doszedł do domu, opowiedział wszystko żonie, która słuchała go z ogromnym napięciem. Od tego czasu żył uśmiechnięty Matouš ze swoją żoną długo i szczęśliwie.

Sekret zamkowej studni

Ta opowieść odnosi się do dawnych czasów, kiedy właścicielem zamku był przedstawiciel starego czeskiego rodu szlacheckiego pan Jiří z Šelenberka a Kosti.

Był rześki jesienny dzień i zamek tętnił życiem. Wszyscy jego mieszkańcy starannie przygotowywali się na przybycie swego pana i jego orszaku z dalekich podróży. Nie inaczej było w zamkowej kuchni, gdzie gotowano i pieczono, bo wszyscy wiedzieli, że dobre jedzenie ceni pan ponad wszystko. W kuchni pomagała stara kobieta, której dłonie były dość obolałe od ciężkiej pracy. Aby złagodzić ból, zanurzyła ręce w drewnianej balii z wodą. Oprócz ulgi natychmiast ogarnęło ją zdziwienie, gdy jej uwagę przykuł niezwykle błyszczący przedmiot, który zobaczyła w wodzie. W chwili, gdy kobieta z niedowierzaniem wpatrywała się w wodę, do zamkowej kuchni wszedł pan zamku. Wszyscy wokół ucichli i czekali, co się stanie, bo tylko kobieta go nie przywitała. Pan, który nie był przyzwyczajony do tak lekceważącego zachowania, chciał natychmiast ukarać staruszkę. Niezwykła cisza panująca w kuchni, gdzie zawsze było gwaro jak w ulu, sprawiła, że kobieta rozejrzała się dookoła.

Kiedy zobaczyła wściekłego pana zamku, natychmiast wystraszona wskazała przedmiot leżący w balii z wodą. Pan wyciągnął z kadzi małą złotą statuetkę – postać z wypukłym brzuchem i długimi kończynami. Nikt nie wiedział, jak się tam znalazła. Dopiero mały chłopiec, który tego dnia niósł wodę z pobliskiej studni do kuchni, przypomniał sobie, że wiadro z wodą wydawało mu się dzisiaj niezwykle ciężkie. Pan zamku, choć głodny, myślał w tej chwili tylko o złotym znalezisku i zabrał je do swojej sypialni, aby dokładnie je obejrzeć. Ku jego zdumieniu posąg ożył i przemówił do niego: „Jestem posągiem prawdy i jeśli zdecydujesz się mnie zatrzymać, wszyscy wokół ciebie będą zmuszeni mówić ci tylko prawdę. Ale ostrzegam, nie każdy może znieść prawdę”. Pan zamku zatrzymał statuetkę. Od tego momentu słyszał, że ludzie źle o nim myślą. Złościło go to i z dnia na dzień stawał się coraz bardziej niespokojny. Pewnego zimnego wieczoru odwiedziła go młoda dziewczyna trzymająca w dłoni niebieski kwiat. Pozwoliła mu go powąchać. To był kwiat odwagi, a on wdychał odwagę wraz z delikatnym zapachem. W tym momencie dziewczyna zniknęła. Ale usłyszał jej głos. Kazał mu pozbyć się posągu, bo ludzie nie są w stanie udźwignąć ciężaru prawdy i czasami potrzebują miłosiernego kłamstwa, by żyć szczęśliwie. Głos poradził mu, aby nauczył się słuchać sercem, a nie będzie potrzebował posągu prawdy. Pan posłuchał i wrzucił posąg do zamkowej studni. Wkrótce woda zniknęła ze studni, a Jiří kazał ją zasypać kamieniami. Następnie kazał zbudować nową studnię w fosie zamkowej.



Znak miasta Krnov

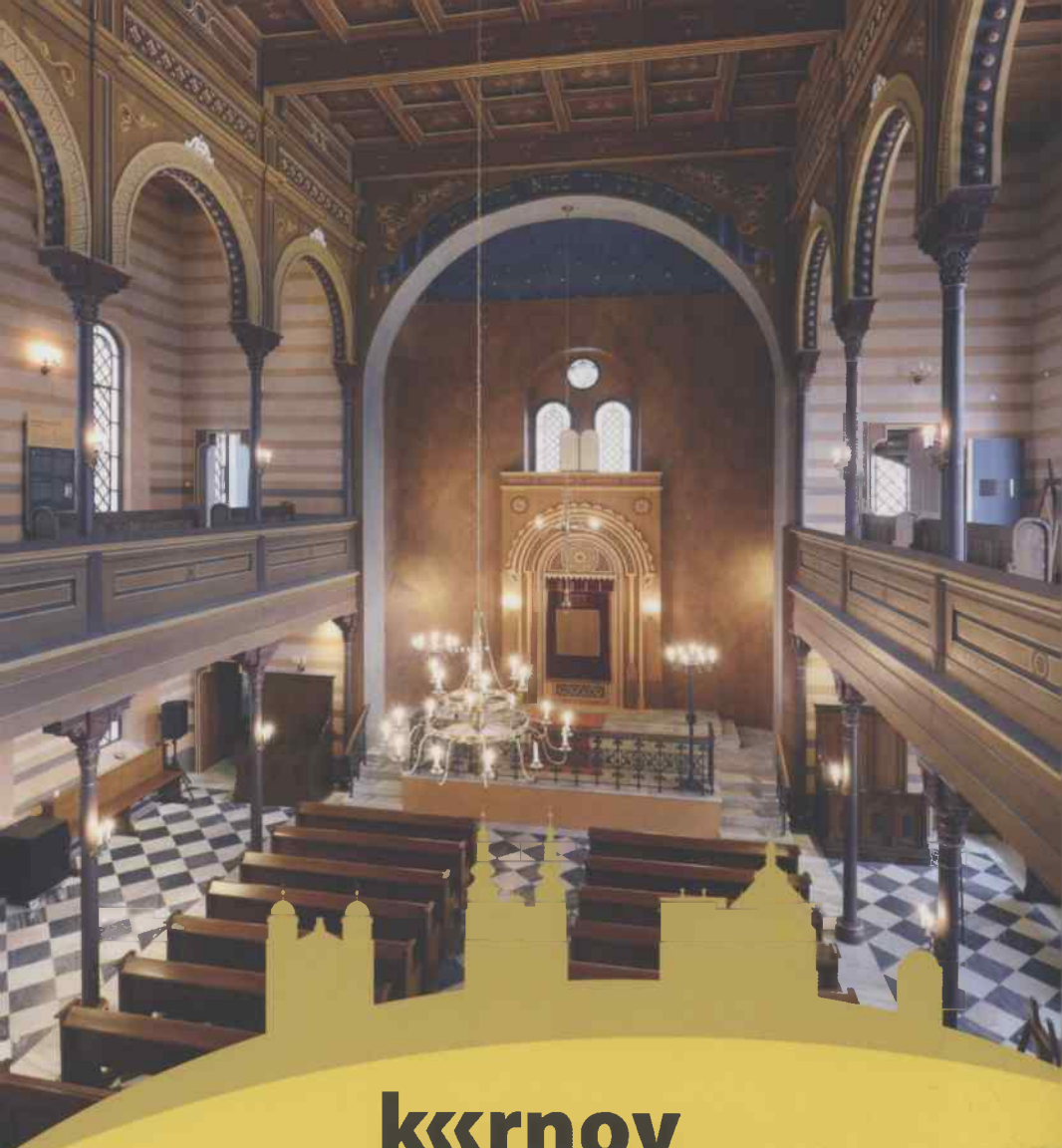
Wiosną 1311 r. list króla Jana Luksemburczyka nakazał miastu Krnov przysięgę wierności książętom Lehnickim, którzy przejęli ziemię i Krnov, a uznanie ich za panów tej ziemi. Minęło kilka tygodni i pod koniec maja grupa czołowych postaci miasta pracowała pilnie w dużej sali ratusza w Krnovie. Ich ożywioną debatę zamknął Wójt Petr. Efektem rokowań było wystosowanie listu, w którym Krnov miał spełnić życzenia króla. W czerwcu król przyjedzie do Ołomuńca i delegacja krnovskich mieszczanłoży mu hołd i przyrzeknie wierność i uległość. Trzeba było przygotować dokument, który obywatele Krnova mają mu uroczystie przekazać. Moim zadaniem, jako pisarza, było wypełnienie tego obowiązku i umieszczenie na dokumencie pieczęci miejskiej jako znaku autentyczności. Po obiedzie zgiełk ratusza ucichł. Mieliśmy dwóch mężczyzn pracujących w pokoju. Ja i mały człowieczek, który był skoncentrowany na swojej pracy, patrzył od czarno-białego szkicu do żelaznej płyty przymocowanej do tablicy przed nim. Rzemieślnik przecinając żelazo starał się, aby jego mocno prowadzona ręka kontrolowała narzędzie dokładnie i delikatnie, tak aby na niewielkim obszarze o okrągłym kształcie mogła powstać pieczęć miejska. Był ambitny i chciał udowodnić, że jego praca będzie lepsza niż dotychczas stosowana pieczęć. Wieczorem był już zmęczony, więc wołał przerwać pracę. Na jutro pozostało tylko dokończenie inskrypcji wokół obwodu pieczęci i dopracowanie niektórych fragmentów obrazu z drobnymi poprawkami.

Około południa następnego dnia przedłożył swoją pracę wójtowi i z niepokojem czekał na wiadomość od niego. „Wygląda na to, że robota jest dobrze wykonana, ale dam ci znać, co myślę, kiedy wypróbujemy pieczęć” — powiedział wójt, wręczając mi ją. Zapaliłem świecę, wziąłem ze stołu kawałek laku i przygotowałem okrągłe drewniane pudełko na pieczęć. Po chwili wosk zmiażdżyłem, wkropiłem go do wnętrza etui i po częściowym zastygnięciu wcisnąłem w niego nową pieczęć. Patrzyliśmy na odcisk pieczęci. Wewnątrz przedstawiono trzy rogi myśliwskie skierowane w różnych kierunkach, których uszniki zbiegały się w okręgu pośrodku obrazu. Pomiedzy rogami znajdowały się trzy sześcioramiennie gwiazdy. Na obwodzie pieczęci umieszczono inskrypcję łacińską. Czytam na głos „SIGILUM CIVIUM DE JEGERDORF”, czyli pieczęć miasta Krnova. Powyżej, pomiędzy początkiem a końcem tego motta, wryty został krzyż. Milczeliśmy przez chwilę, po czym wójt Petr przemówił: „Myślę, że wykonałeś dobrą robotę. Pieczęć nie przyniesie wstydu naszemu miastu. Zasługujesz na nagrodę. Chętnie ci to zapłacę. Napięcie z twarzy rzemieślnika zniknęło, roześmiał się i radośnie uściśnął dłoń wójta. Za dwa dni delegacja mieszczan z Krnova wyruszyła do Ołomuńca. Wójt Petr wręczył Janowi Luksemburczykowi, jako prawdziwemu królowi czeskiemu, pisemną przysięgę wierności. Na dokumencie krnovskim z 16 czerwca 1311 r. widniała zawieszona pieczęć miejska. Jej wizerunek został przyjęty do godła miasta.

Źródło: *Zabłąkany kamień, tajemnicze historie z Krnovska; Klucz do domu, Vladimír Blucha*
[cz. Bludný kámen, tajemné příběhy z Krnovska; Klič k domovu]







kkrnov

Wydało Miasto Krnov w 2023 roku.

Współpraca: Mgr. Jakub Mamula, Krnovska Synagoga,
Konwent Minorytu Krnov, Muzeum Miejskie Krnov

Zdjęcia: Miasto Krnov, Muzeum Miejskie Krnov, Jiří Kríva i kolekcjonerzy prywatni

Projekt był współfinansowany z budżetu Województwa Morawsko-Śląskiego. Nie na sprzedaż.



Moravskoslezský
kraj